Leonard GÓRKA SVD

PIELGRZYMKA DO KORZENI I ŹRÓDEŁ WIARY
Jan Paweł II w Egipcie (24-26 lutego 2000), w Jordanii i w Izraelu-Palestynie (20-26 marca 2000)

Obie jubileuszowe pielgrzymki Jana Pawła II trzeba mierzyć inną miarą niż wszystkie dotychczasowe podróże Ojca Świętego. Papież przybywał do miejsc, które pod wieloma względami są jedyne i wyjątkowe – pielgrzymował do miejsc szczególnie związanych z wkroczeniem Boga w historię[1].

Wyjątkowość tych dwóch pielgrzymek wyjaśnia Papież w sposób następujący: „Pielgrzymka do Miejsc świętych staje się zatem doświadczeniem niezwykle doniosłym, do którego nawiązują w pewien sposób wszystkie inne pielgrzymki jubileuszowe. Kościół bowiem nie może zapominać o swoich korzeniach; przeciwnie, musi do nich nieustannie powracać, aby pozostać w pełni wiernym zamysłowi Bożemu"[2].

Dodajmy, że chodzi o te „Miejsca święte", które drogie są chrześcijanom, jak również narodowi żydowskiemu oraz wyznawcom islamu. Pielgrzymka papieska w szczególny sposób przybliżyła nam wszystkim ziemię biblijnych wydarzeń. Jednocześnie Biały Pielgrzym z Rzymu przybył do ludzi konkretnej ziemi i ukazał nam ich problemy, spory, oczekiwania, nadzieje – zarówno religijne, jak i polityczne.

Nie były to zatem wizyty, które miały jedynie przywołać jeszcze jedną czcigodną pamiątkę związaną z rocznicą narodzenia Jezusa Chrystusa. Papież stał się świadkiem wiary, która przynosi pokój, miłość, przebaczenie i pojednanie między religiami i narodami.

ŚWIĘTE MIEJSCA WIARY

Od wielu lat pragnieniem Papieża było odwiedzenie Ur chaldejskiego,

[1] Swoje pielgrzymowanie jubileuszowe Papież charakteryzuje jednoznacznie jako zobowiązanie: „W tym czasie, kiedy chrześcijanie świętują dwutysięczną rocznicę narodzin Jezusa, wypada, abyśmy pielgrzymowali do tych miejsc, w których rozpoczynała się i rozwijała historia zbawienia, historia nieodwołalnej miłości między Bogiem i ludźmi, obecności Pana historii w czasie i w życiu ludzi". J a n P a w e ł II, *Przyjmijmy Boże prawo jako cenny skarb*. Homilia podczas Mszy świętej w Pałacu Sportu, Kair, 25 II 2000, „L'Osservatore Romano" wyd. pol. 21(2000) nr 4, s. 14.

[2] T e n ż e, *List Ojca Świętego Jana Pawła II o pielgrzymowaniu do miejsc związanych z historią zbawienia*, „L'Osservatore Romano" wyd. pol. 20(1999) nr 9-10, s. 8.

obecnie Tal al Muqayyar na południu Iraku, miejsca pochodzenia Abrahama. Realizacja tego pierwszego etapu papieskiej pielgrzymki okazała się niemożliwa. Jan Paweł II pokonał jednak tę przeszkodę i w auli Pawła VI w Watykanie odbył „duchową pielgrzymkę" śladami Abrahama. To bardzo ważne, mówił Papież, aby „odkrywać ślady miłościwej obecności Boga u boku człowieka i na nowo przeżyć doświadczenie wiary tego, którego św. Paweł nazwie ojcem wszystkich wierzących, obrzezanych i nieobrzezanych (por. Rz 4, 11-12)"[3]. Wraz z nami żydzi i muzułmanie dostrzegają w postaci Abrahama wzór bezwarunkowego podporządkowania się woli Bożej[4].

Szczytowym punktem pielgrzymki Papieża do Egiptu był obfitujący w symboliczne gesty pobyt u stóp Góry Synaj. To na niej sam Bóg ukazał się Mojżeszowi i objawił mu swoje imię; ponadto tam właśnie Bóg dał w darze swojemu ludowi swe Prawo: Dziesięć Przykazań. Nie jest ono arbitralnym nakazem Boga tyrana. Bóg wypisał przykazania na kamieniu, ale przede wszystkim wyrył je w każdym ludzkim sercu jako powszechne prawo moralne. Prawo to nie pozwala, aby egoizm i nienawiść, kłamstwo i pogarda niszczyły osobę ludzką. Dlatego też przykazania Boże stanowią „prawo wolności: nie takiej jednak, która pozwala folgować ślepym namiętnościom, lecz wolności, która prowadzi do miłości i do wyboru w każdej sytuacji tego, co dobre, nawet wówczas gdy jest to uciążliwe"[5].

Kontynuacją pielgrzymowania po śladach starotestamentowych patriarchów wiary jest obecność Papieża na górze Nebo w dzisiejszej Jordanii. Tutaj – według tradycji – zakończył swoje życie Mojżesz – patriarcha, wyzwoliciel i przewodnik Narodu Wybranego. Według Biblii, z tej góry zobaczył Ziemię Obiecaną, którą Bóg ofiarował synom Abrahama i na której miał narodzić się Mesjasz. Spojrzenie ze szczytu Nebo z pewnością było przesłaniem nadziei dla uciekających z Egiptu. Jan Paweł II modlił się tu w samotności i w milczeniu. Milczenie i modlitwa były jednym z najbardziej charakterystycznych i wymownych rysów tej pielgrzymki, a jednocześnie najbardziej chyba skutecznym środkiem wobec powikłanych ludzkich dróg życia w regionie, w którym Jezus przepowiadał dobrą nowinę. Kontemplacja i milczenie zamykały starotestamentowy rozdział papieskiej pielgrzymki. Następne kroki Ojca Świętego skierowane były ku miejscom i tajemnicom nowotestamentalnej historii zbawienia.

Betlejem – miasto, które trzy tysiące lat temu wydało króla Dawida i gdzie tysiąc lat później narodził się według Pisma Mesjasz, było „samym sercem"[6] jubileuszowej pielgrzymki Jana Pawła II. Znaczenie wizyty w tym miejscu sam Papież uzasadnia następującymi słowami: „Czyż można nie nawiedzić Betle-

[3] T e n ż e, *Ojciec wszystkich wierzących.* Audiencja generalna przed pielgrzymką, Watykan, 16 II 2000, „L'Osservatore Romano" wyd. pol. 21(2000) nr 4, s. 6.

[4] Por. t e n ż e, *U początków przymierza Boga z człowiekiem.* Liturgia Słowa ku czci Abrahama w Auli Pawła VI, 23 II 2000, tamże, s. 7.

[5] T e n ż e, *Dziesięcioro Przykazań prawem miłości i wolności człowieka.* Liturgia Słowa w klasztorze św. Katarzyny, Góra Synaj, 26 II 2000, tamże, s. 18.

[6] Zob. t e n ż e, *Żłóbek i krzyż mówią o miłości Boga.* Msza św. na Manger Square, Betlejem, 22 III 2000, „L'Osservatore Romano" wyd. pol. 21(2000) nr 5, s. 22.

jem, gdzie Chrystus przyszedł na świat, a pasterze i mędrcy stali się głosem uwielbienia całej ludzkości? W Betlejem po raz pierwszy usłyszano owo orędzie pokoju, ogłoszone przez aniołów, którego echo miało rozbrzmiewać przez wszystkie pokolenia aż do naszych czasów"[7]. O tym miejscu pisał już wcześniej po swojej podróży do Ziemi Świętej w 1963 roku: „Miałeś miejsce na ziemi przez Twoje Ciało. Miejsce zewnętrzne ciała zamieniłeś na miejsce wewnętrzne, mówiąc «bierzcie i pożywajcie z niego wszyscy». Promieniowanie miejsca wewnętrznego względem wszystkich zewnętrznych miejsc Ziemi, do której przyszedłem w pielgrzymce. To miejsce wybrałeś od wieków. Miejsce, w którym Siebie udzielasz, a mnie przyjmujesz"[8].

W sytuacji, gdy – jak wiadomo ze statystyk – chrześcijanie masowo opuszczają Ziemię Świętą, ważne były słowa zachęty ze strony Papieża: „«Pokój z wami! Nie lękajcie się!» Te słowa rozbrzmiewają na kartach Pisma świętego. [...] Te słowa dzisiaj Kościół kieruje do was. Nie bójcie się zachowywać chrześcijańskiej obecności i dziedzictwa w miejscu, gdzie narodził się Zbawiciel"[9]. A nam wszystkim Ojciec Święty przypomina, iż każdego dnia jesteśmy powołani do głoszenia całemu światu orędzia Betlejem – czyli do przepowiadania wielkiej radości, że „Odwieczne Słowo, «Bóg z Boga i Światłość ze Światłości», stało się ciałem i zamieszkało między nami (por. J 1, 14)"[10].

Kulminacją pielgrzymki do najbardziej znaczących miejsc Ziemi Świętej był pobyt Jana Pawła II w Jerozolimie. Modląc się tu Papież miał w sercu każdego człowieka. „Tu pragnę raz jeszcze ogłosić tę wielką, niezawodną i pocieszającą prawdę – podkreślił – iż «tak [...] Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne» (J 3, 16)"[11].

Swoje wędrowanie po miejscach upamiętniających wydarzenia paschalne Papież rozpoczął od Wieczernika. Był to jakby powrót do samych źródeł Kościoła. Nie przypadkiem początki Kościoła związane są z miejscem, gdzie Chrystus sprawował Eucharystię. Papież przypomniał, że w Eucharystii Chrystus, Dobry Pasterz, pozostaje obecny w Kościele, buduje swój Kościół i nieustannie przyciąga do siebie ludzi, aby byli prawdziwymi członkami Jego Ciała[12]. Wieczernik – miejsce ustanowienia Eucharystii i kapłaństwa służebnego, miejsce spotkania ze zmartwychwstałym Panem i zesłania Ducha Świętego – tradycja określa mianem Hagia Syjon, to jest Święty Syjon. Tu bowiem koncentrowało się życie Kościoła jerozolimskiego.

Szlak pielgrzymowania do miejsc wydarzeń paschalnych prowadził Papieża przez Getsemani na Golgotę. Tutaj,

[7] T e n ż e, *List Ojca Świętego Jana Pawła II o pielgrzymowaniu do miejsc związanych z historią zbawienia*, s. 7.

[8] K. W o j t y ł a, *Wędrówka do miejsc świętych*, w: tenże: *Poezje i dramaty*, Kraków 1979, s. 75.

[9] J a n P a w e ł II, *Żłóbek i krzyż mówią o miłości Boga*, s. 23.

[10] Tamże, s. 22.

[11] T e n ż e, *List Ojca Świętego Jana Pawła II o pielgrzymowaniu do miejsc związanych z historią zbawienia*, s. 7.

[12] Zob. t e n ż e, *Największe bogactwo Kościoła*. Msza św. w Wieczerniku, Jerozolima, 23 III 2000, „L'Osservatore Romano" wyd. pol. 21(2000) nr 5, s. 26.

w bazylice Grobu Świętego i Zmartwychwstania, Papież przypomniał, iż pusty grób „jest niemym świadkiem centralnego wydarzenia w ludzkich dziejach: zmartwychwstania naszego Pana Jezusa Chrystusa. Przez prawie dwa tysiące lat ten pusty grób dawał świadectwo o zwycięstwie Życia nad śmiercią"[13]. Z tego też miejsca Ojciec Święty wezwał nas wszystkich do głoszenia Dobrej Nowiny o Zmartwychwstaniu Pana aż po krańce świata.

Na zboczu Góry Błogosławieństw w Galilei, w niepowtarzalnym klimacie krajobrazu tafli jeziora Kinneret (Genezaret), Jan Paweł II spotkał się z młodzieżą z Ziemi Świętej i z innych części świata. Ojciec Święty przypomniał młodym ludziom, co to znaczy być błogosławionym. Oznacza to przede wszystkim przemianę serca i przyjęcie za swoje orędzia Dziesięciu Przykazań i orędzia Błogosławieństw, które mówią o prawdzie i dobroci, o łasce i wolności, o wszystkim, co jest niezbędne, by wejść do Królestwa Chrystusowego[14].

Pobyt w Nazarecie w dniu Zwiastowania Pańskiego – 25 marca, łamie nieco chronologię pielgrzymkowych stacji. Tutaj, w mieście, które papież Paweł VI nazwał „szkołą Ewangelii", Jan Paweł II modlił się „przede wszystkim o wielką odnowę wiary wszystkich dzieci Kościoła. Głęboką odnowę wiary, rozumianej nie tylko jako ogólna postawa życiowa, ale jako świadome i odważne wyznawanie Credo"[15].

PIELGRZYMKA POJEDNANIA

Z wielką ufnością i nadziejami oczekiwała na Papieża cała mniejszość chrześcijańska w Egipcie, w Autonomii Palestyńskiej, w Jordanii i Izraelu. W samej Jerozolimie poza główną linią podziałów na Kościół rzymskokatolicki (wraz ze wspólnotami unickimi) i grecki Kościół prawosławny, egzystują obok siebie Kościoły: koptyjski, etiopski, maronicki, melchicki, armeński, syryjski, rosyjski i rumuński Kościół prawosławny oraz liczne wspólnoty protestanckie, a także wspólnota anglikańska. Między tymi Kościołami i wspólnotami utrzymuje się postawa niechęci i trwają spory. Dlatego też Jan Paweł II, żarliwy propagator ekumenizmu, jeszcze przed podróżą wyraził pragnienie: „bardzo chciałbym zostać przyjęty jako pielgrzym i brat nie tylko przez wspólnoty katolickie, z którymi spotkam się ze szczególną radością, ale także przez inne Kościoły, które od dawna żyją nieprzerwanie w miejscach świętych, strzegąc ich wiernie z miłości do Chrystusa"[16]. Papież

[13] T e n ż e, *Chrystus zmartwychwstał!* Msza św. w bazylice Grobu Świętego, Jerozolima, 26 III 2000, „L'Osservatore Romano" wyd. pol. 21(2000) nr 5, s. 36.

[14] Zob. t e n ż e, *Uwierzyć wszystkiemu, co mówi Jezus*. Msza św. dla młodych na Górze Błogosławieństw, Korazim, 24 III 2000, „L'Osservatore Romano" wyd. pol. 21(2000) nr 5, s. 31. Na zakończenie Mszy św. Jan Paweł II powiedział po polsku: „Droga młodzieży z Polski! [...] Nie lękajcie się powiedzieć «tak» Jezusowi i iść za Nim jako Jego uczniowie. Wówczas w waszych sercach zagości radość i staniecie się błogosławieństwem dla Polski i dla świata. Tego wam życzę z całego serca". Tamże.

[15] Zob. t e n ż e, *Tu Maryja powiedziała Bogu swoje „fiat"*. Msza św. w bazylice Zwiastowania, Nazaret, 25 III 2000, tamże, s. 33.

[16] T e n ż e, *List Ojca Świętego Jana Pawła II o pielgrzymowaniu do miejsc związanych z historią zbawienia*, s. 8.

spotykał się więc ze swymi braćmi w wierze podczas spotkań liturgicznych w Kairze, Ammanie, Betlejem, Jerozolimie i na Górze Błogosławieństw. Szczególne – ze względu na to, że odbyło się w siedzibie Patriarchy greckoprawosławnego Diodora I – było spotkanie ekumeniczne z przedstawicielami różnych wyznań i obrządków. Papież podkreślił, że spotkanie to wyraża wolę przełamywania historycznych podziałów. Wzywał obecnych do wytrwania w dążeniu do jedności, do umacniania więzów przyjaźni, do poszanowania różnorodności liturgicznych, duchowych, teologicznych i kanonicznych tradycji i instytucji, będących „świadectwem bogactwa objawionego przez Boga i niepodzielnego dziedzictwa Kościoła powszechnego, jakie rozwinęło się w ciągu stuleci na Wschodzie i na Zachodzie"[17]. Podczas spotkania ekumenicznego w Kairze Papież, nawiązując do encykliki *Ut unum sint*, przypomniał, że sprawa jedności chrześcijan wiąże się z kwestiami, które objmuje posługa prymatu. Dlatego ponowił zaproszenie do „«kościelnych zwierzchników i ich teologów do nawiązania [...] braterskiego i cierpliwego dialogu na ten temat» [...] Drodzy bracia, w tej sprawie nie mamy czasu do stracenia!"[18]

PRZESŁANIE POKOJU

Z pielgrzymką Jana Pawła II do „Miejsc świętych", mimo bardzo osobistego charakteru papieskiej wędrówki, łączono wielkie oczekiwania. Istotną treść tych oczekiwań wyraził jordański monarcha Abdullah II witając Papieża w Ammanie: „Witamy Cię w Ziemi Świętej jako człowieka pokoju i pojednania oraz orędownika nieustannych wysiłków na rzecz przebaczenia w tym regionie"[19]. W podobnym tonie przemawiał prezydent Izraela Ezer Weizman[20]. Jan Paweł II podjął te intencje i odpowiedział monarsze Jordanii: „Budowanie pokojowej przyszłości wymaga coraz dojrzalszego wzajemnego porozumienia i coraz skuteczniejszej współpracy między narodami, które uznają jedynego, prawdziwego, niepodzielonego Boga, Stwórcę wszystkiego co istnieje. Trzy historyczne religie monoteistyczne zaliczają pokój, dobroć i szacunek dla człowieka do swoich najwyższych wartości"[21]. Papież wyraził także uznanie prezydentowi Izraela Weizmanowi, którego nazwał „człowiekiem pokoju i twórcą pokoju" i podkreślił potrzebę przywracania pokoju i sprawiedliwości nie tylko Izraelowi, ale całemu regiono-

[17] T e n ż e, *Wędrówka z Chrystusem ku jedności.* Spotkanie ekumeniczne, Jerozolima, 25 III 2000, „L'Osservatore Romano" wyd. pol. 21(2000) nr 5, s. 34.

[18] T e n ż e, *Razem musimy dawać świadectwo o Ewangelii.* Spotkanie ekumeniczne w katedrze Matki Bożej Patronki Egiptu, Kair 25 II 2000, „L'Osservatore Romano" wyd. pol. 21(2000) nr 4, s. 16-17.

[19] Zob. (ja, mar, mp, pw, ts), *Pielgrzymka pokoju i pojednania*, „Wiadomości KAI" 2000 nr 14 (30 marca), s. 14.

[20] „Niech będzie błogosławiony Twój przyjazd [...]. Niecierpliwie oczekujemy pokoju, marzymy o nim, modlimy się o niego". Zob. *Kronika religijna. Pielgrzymka pokoju i pojednania*, „Więź" 43(2000) nr 5, s. 175.

[21] Zob. J a n P a w e ł II, *W kraju uświęconym przez Jezusa.* Ceremonia powitalna na lotnisku, Amman, 20 III 2000, „L'Osservatore Romano" wyd. pol. 21(2000) nr 5, s. 16.

wi[22]. W tym duchu, nawołując nieustannie do odnowy wiary i do dialogu religijnego jako podstaw wszelkiego zbliżenia i pojednania, Jan Paweł II wypowiadał się niemal każdego dnia na szlaku swojego bliskowschodniego pielgrzymowania. Odpowiedzialność ludzi wierzących za pokój i pojednanie mocno wyakcentował podczas spotkania z przywódcami religijnymi chrześcijan, żydów i muzułmanów w Papieskim Instytucie Notre Dame: „Zdajemy sobie sprawę, że zacieśnienie więzów między wszystkimi wierzącymi jest pilnym zadaniem i niezbędnym warunkiem ustanowienia większej sprawiedliwości i umocnienia pokoju w świecie. [...] Religia nie jest i nie może stawać się usprawiedliwieniem przemocy, zwłaszcza wówczas, gdy tożsamość religijna nakłada się na tożsamość kulturową i etniczną"[23]. Niewątpliwą zasługą Papieża jest to, że po raz pierwszy w historii państwa Izrael doszło do uścisku dłoni między wielkimi rangą przedstawicielami judaizmu i islamu.

Niezwykle istotnym elementem dla dialogu między żydami i chrześcijanami była obecność Jana Pawła II w Instytucie Pamięci Yad Vashem. Miała ona wymiar etyczny, duchowy, polityczny i osobisty. Papież uczynił z pobytu w Yad Vashem jeden z kulminacyjnych momentów swojej pielgrzymki. Uwiarygodnił proces przemian w Kościele katolickim w odniesieniu do „starszych braci w wierze". „Jako Biskup Rzymu i Następca Apostoła Piotra zapewniam naród żydowski – powiedział Papież – że Kościół katolicki [...] głęboko ubolewa z powodu nienawiści, prześladowań i przejawów antysemityzmu, jakie kiedykolwiek i gdziekolwiek spotkały Żydów ze strony chrześcijan"[24]. Dopełnieniem tego aktu pokuty była modlitwa przebłagalna pod ścianą płaczu i włożenie w szczelinę „świętego muru" kartki z modlitwą[25].

Czym były te pielgrzymki? Przede wszystkim pielgrzymowaniem do „Miejsc świętych", ale także do ludzi, którzy oczekiwali od Papieża dostrzeżenia i uznania ich wartości i praw, a także umocnienia wolności religijnej jako fundamentalnego prawa człowieka. Premier Izraela Ehud Barak skierował do Papieża w Yad Vashem znaczące słowa: „Uczyniłeś o wiele więcej niż ktokolwiek, by doprowadzić do historycznej zmiany w postawie Kościoła wobec narodu żydowskiego. [...] Myślę, że mogę powiedzieć, Wasza Świątobliwość, że Twoje tutaj przybycie do Namiotu Pa-

[22] Zob. t e n ż e, *Pokój i sprawiedliwość*. Ceremonia powitalna na lotnisku, Tel Awiw, 21 III 2000, „L'Osservatore Romano" wyd. pol. 21(2000) nr 5, s. 20.

[23] T e n ż e, *Razem żyć i pracować w przyjaźni i zgodzie*. Spotkanie z przywódcami religijnymi chrześcijan, żydów i muzułmanów, Jerozolima, 23 III 2000, „L'Osservatore Romano" wyd. pol. 21(2000) nr 5, s. 28n.

[24] Zob. t e n ż e, *Budujmy nową przyszłość*. Wizyta w „Yad Vashem", Jerozolima, 23 III 2000, „L'Osservatore Romano" wyd. pol. 21(2000) nr 5, s. 28.

[25] „Boże naszych ojców, Ty wybrałeś Abrahama i jego potomstwo, Twoje Imię zostało zaniesione narodom: bolejemy głęboko nad postępowaniem tych, którzy w ciągu dziejów przysporzyli cierpień tym Twoim dzieciom, a prosząc Cię o przebaczenie, pragniemy tworzyć trwałą więź prawdziwego braterstwa z ludem Przymierza". Cyt. za M. C z a j k o w s k i, *Pielgrzymka Dwutysiąclecia*, „Więź" 43(2000) nr 5, s. 4.

męci w Yad Vashem, jest szczytem tej historycznej podróży uzdrowienia"[26].

Dzięki temu pielgrzymowaniu mieszkańcy odwiedzonego przez Ojca Świętego regionu zetknęli się bliżej z chrześcijaństwem, którym dotąd nie byli zainteresowani i którego być może nie znali. Mieli okazję dostrzec, że jest ono otwarte na dialog, związane z Przymierzem Starego Testamentu, niezwykle różnorodne i pełne entuzjazmu. Kościół stał się żywą wspólnotą ludzi wierzących w jednego Boga, który jest Panem całego stworzenia.

[26] Przemówienie premiera Izraela Ehud Baraka w Yad Vashem, w: *Jan Paweł u źródeł chrześcijaństwa. Przemówienia i homilie z pielgrzymki do Ziemi Świętej. Pielgrzymka Wielkiego Jubileuszu*, Kraków 2000, s. 101.